

Sygn. akt IV Ka 207/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Lisak (spr.)

Sędziowie: SO Tomasz Grebla

SR del. Janusz Kawalek

Protokolant: prot. Marta Kruk

przy udziale Ewy Rogali Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2014 roku, sprawy

**M. B.**

oskarżoną o przestępstwo z art. 209 § 1 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie z dnia 10 stycznia 2014r. sygn. akt II K 283/13/K,

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2070 (dwa tysiące siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSO Tomasz Grebla SSO Rafał Lisak SSR Janusz Kawalek

Sygn. akt IV Ka 207/14

## UZASADNIENIE

**M. B.** została oskarżona o to, że:

w okresie od 8 czerwca 2004 roku do dnia 19 maja 2009 roku w K. uporczywie uchylała się od wykonania ciężącego na niej z mocy ustawy oraz wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy z dnia 22 grudnia 2005 roku o sygn. akt III Rc 340/04/K obowiązku opieki nad synem M. T. (1) przez nielożenie na jego utrzymanie, czym naraziła go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

to jest o przestępstwo z art. 209 § 1 kk.

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie, II Wydział Karny wyrokiem z dnia 10 stycznia 2014 roku, sygn. akt II K 283/13/K orzekł:

I. oskarżoną M. B. uznaje za winną popełnienia czynu zarzucanego jej aktem oskarżenia z tym, że za czas popełnienia przestępstwa przyjmuje okres od dnia 22 grudnia 2005 r. do lipca 2009 r. i tak przypisany czyn kwalifikuje jako występki z art. 209 § 1 kk, i za to na mocy powołanego przepisu wymierza oskarżonej karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając na mocy art. 33 § 3 kk wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) zł;

II. na zasadzie art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 2 090 (dwa tysiące dziewięćdziesiąt) zł, w tym 2 000 zł tytułem opłaty oraz 90 zł tytułem wydatków.

Powyższy wyrok w drodze apelacji zaskarżył w całości obrońca oskarżonej, który zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych mogące mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia a polegające na:

a) ustaleniu, że oskarżona swym zaniechaniem doprowadziła do zrealizowania znamienia przestępstwa z art. 209 § 1 kk jakim jest znamie „narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych”,

b) ustaleniu, że oskarżonej w 2005 r. doręczono osobiście za pośrednictwem Konsulatu RP, przesyłkę sądową zawierającą odpis pozwu o alimenty i zawiadomienie o terminie rozprawy wraz z pouczeniem w sprawie III RC 340/04/K (str. 8, 12, 14 i 15 uzasadnienia wyroku) i od daty tego doręczenia oskarżona знаła treść żądania alimentacyjnego pokrzywdzonego w sytuacji, gdy od lipca 2003 r. oskarżona nie zamieszkiwała pod adresem, na który ta przesyłka sądowa została skierowana tj. pod adresem (...).

Podstawą apelacji stał się także zarzut obrazy przepisów postępowania mogącej mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 7 kpk poprzez zaniechanie oceny wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów a w szczególności pominięcie tej części zeznań świadka M. T. (1), w której stwierdził on, że wraz z ojcem byli dobrze sytuowani zarówno w okresie, gdy pokrzywdzony pobierał naukę w szkole podstawowej i w gimnazjum, jak i w latach późniejszych,

b) art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez zaniechanie wskazania z jakich względów Sąd Rejonowy nie uznał za wykazane, że w okresie od 22 grudnia 2005 r. do lipca 2009 r. nie występowało zagrożenie narażenia pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych w sytuacji, gdy pozostawał on na utrzymaniu swego ojca osiagającego z własnej działalności gospodarczej relatywnie wysokie dochody pozwalające na finansowanie nawet ponadprzeciętnych potrzeb życiowych syna a nie zostało udowodnione nie tylko to, że pokrzywdzony pozostawał w niedostatku, ale i to, że był zmuszony do ograniczania zakresu swoich potrzeb bytowych i życiowych,

c) art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez zaniechanie wskazania na czym miał polegać „znaczny wysiłek” ojca pokrzywdzonego, jako współzobowiązane do alimentacji, związany z osiaganiem dochodów, z których część przeznaczana była na zaspokajanie potrzeb życiowych pokrzywdzonego,

d) art. 424 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 168 kpk poprzez zaniechanie wskazania na jakim dowodzie oparte zostało ustalenie Sądu Rejonowego jakoby było faktem powszechnie znanym, że koszty życia w USA są niższe niż w Polsce, a co za tym idzie realna wysokość zarobków jest wyższa,

e) 7 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez ustalenie bez wystarczającej i przekonywującej podstawy dowodowej, że od czasu zamieszkania pokrzywdzonego w K., ten jego adres był znany zarówno oskarżonej jak i jej rodzinie zamieszkującej w Polsce,

Obrońca oskarżonej wyrokowi zarzucił także obrazę przepisu prawa materialnego, a w szczególności:

a) naruszeniu art. 209 § 1 kk, przez jego zastosowanie jako następstwo ustalenia, że oskarżona swoim zaniechaniem zrealizowała wszystkie znamiona występkę opisanego w tym przepisie,

b) naruszeniu art. 66 § 1 kk przez jego niezastosowanie w następstwie ustalenia, że stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej jest wysoki.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzutu opisanego w akcie oskarżenia, ewentualnie warunkowe umorzenie postępowania na stosowny okres próby.

### **Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna, gdyż podniesione w niej zarzuty oceniono jako chybione.

W pierwszym rzędzie należy jednak zauważyć, iż apelacja została wadliwie skonstruowana, albowiem nie można stawiać zarzutu naruszenia prawa materialnego, kwestionując zarazem ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd. W orzecznictwie utrwalony od lat jest pogląd, że odwołanie się do zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy skarżący zarzuca dokonanie błędnej wykładni przepisu, zastosowanie nieodpowiedniego przepisu lub niezastosowanie określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe, lecz pod jednym jedynym warunkiem, iż skarżący czyni to bez kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych. Nie można bowiem mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (zob. np. wyrok SN z 9 października 1980 r., Rw 342/80, OSNPG 1981, z. 809, poz. 103; wyrok SN z 12 października 1983 r., V KRN 213/83, OSNPG 1984, z. 4, poz. 34 postanowienie SN z 8 stycznia 2002 r., V KKN 214/01, LEX nr 53005).

Podkreślić ponadto należy, że podniesienie w jednym środku zaskarżenia zarzutu obrazu prawa materialnego oraz zarzutu obrazu przepisów postępowania, powoduje zawsze tak daleko idącą sprzeczność tego środka, że uniemożliwia łączne rozpoznanie stawianych w nim zarzutów. Chcąc jednakże problem ten rozwiązać, należało w pierwszej kolejności rozpoznać zarzut obrazu przepisów prawa procesowego, który w wypadku trafności, wyklucza możliwość rozpoznania zarzutu obrazu prawa materialnego, zaś w wypadku nieskuteczności – otwiera drogę do rozpoznania tego zarzutu.

Tak więc, odnosząc się kolejno do zarzutów apelacji należy stwierdzić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia nie znalazł uzasadnienia. Mieć bowiem należy na uwadze, iż „błąd ustaleń faktycznych istotnych w orzekaniu zachodzi, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd nie odpowiada zasadom rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest uzasadniony, gdy sprowadza się do samego zakwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z ustaleniami sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do wniosku o popełnieniu przez sąd istotnego błędu ustaleń. Zarzut taki powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu w zakresie istotnych ustaleń” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 maja 2008 r. sygn. akt II AKA 50/08, KZS 2008/7-8/64), czego w rzeczywistości apelacja nie robi. Zawarte w niej szczegółowe zarzuty stanowią w gruncie rzeczy polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd meriti.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy ocenił zgromadzony materiał dowodowy w sposób wszechstronny i wnikliwy. Dokonał także – stosownie do treści art. 7 kpk – prawidłowych ustaleń faktycznych, gdyż zostały one poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całości kształtu okoliczności sprawy. Sąd Rejonowy uwzględnił okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, uwzględniając wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz umotywował swoje stanowisko w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, które spełnia wszelkie wymogi formalne określone w art. 424 kpk. W żadnej mierze Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a ocena ta nie przejawia żadnych cech dowolności.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż podstawowym zarzutem przewijającym się w apelacji jest brak wykazania realizacji przez oskarżoną znamienia narażenia syna na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Subiektywne przekonanie o skuteczności podniesienia tego zarzutu spowodowane zostało w dużej mierze tym, że Sąd Rejonowy stosunkowo mało miejsca w uzasadnieniu wyroku poświęcił rozważaniom na ten temat stanowiącym najistotniejszą kwestię w niniejszej sprawie, zupełnie bez potrzeby natomiast szeroko rozpisując się o poziomie życia oskarżonej w USA, historii jej kariery zawodowej i związanych z tym zarobków, a także ogólnej sytuacji ekonomicznej w USA. Jeden z zarzutów apelacji, a to zarzut naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 168 kpk odnosi się do tej części uzasadnienia przedstawionego przez Sąd Rejonowy, jednakże wada ta nie była tego rodzaju, aby mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Wszelako pomimo skromności uzasadnienia co realizacji przez oskarżoną w/w znamienia przestępstwa z art. 209 § 1 kk Sąd Odwoławczy akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego, że oskarżona swoim zachowaniem naraziła syna M. T. (1) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W szczególności zyskał akceptację ten fragment uzasadnienia, w którym powołano uchwałę SN z 1975 r. i komentarze doktryny sprowadzające się do tego, iż fakt, że M. T. (1) nie pozostawał w niedostatku czy nawet nie był zmuszony do ograniczania zakresu swoich potrzeb bytowych i życiowych, a nawet stopę jego życia należało ocenić jako stosunkowo wysoką, to w konkretnych warunkach społeczno – ekonomicznych, w jakich żył w okresie objętym przypisanym oskarżonej czynem, nie były to warunki życia zapewniające jakieś jego ponadpodstawowe potrzeby życiowe. W żadnej mierze Sąd nie naruszył art. 7 kpk poprzez pominięcie części zeznań M. T. (1), że byli z ojcem dobrze sytuowani, ale ocenił je w ramach swobodnej oceny dowodów, wyciągając z nich prawidłowe dla sprawy wnioski.

Co jednak najistotniejsze w sprawie, to okoliczność, że zarzucany w apelacji wysoki poziom życia M. T. (1) był możliwy tylko i wyłącznie dzięki ponadprzeciętnemu wysiłkowi jego drugiego rodzica. Zwracają uwagę w szczególności zeznania M. T. (2) złożone przed Sądem (k. 240-241), w których wskazuje, że w tamtym czasie zmuszony był do zadłużania się u rodziny i znajomych (które to długi ciąży na nim do dnia dzisiejszego), a także korzystania z wszelkiej pomocy rodziny, znajomych, sąsiadów czy osób trzecich (opiekunki). Jak to określił, „w tamtym czasie popadł w solidne tarapaty finansowe”, a do tej pory mieszka w wybudowanym domu w prowizorycznych warunkach. Konieczność samotnego wychowywania dziecka, które dodatkowo było niepełnosprawne ruchowo powodowała też, że M. T. (2) nie mógł w pełni wykorzystać swoich możliwości zarobkowych. Sąd Rejonowy ustalił te okoliczności świadczące o „znacznym wysiłku” również zobowiązanego do alimentacji ojca i w żadnym razie nie można mówić, że w sposób istotny naruszył art. 424 § 1 kpk w tym zakresie.

Natomiast wskazać należy apelującemu, że okoliczność doręczenia bądź niedoręczenia oskarżonej odpisu pozwu o alimenty czy innych pism w sprawie prowadzonej przed Sądem Rodzinnym w gruncie rzeczy nie ma znaczenia dla oceny w kwestii odpowiedzialności oskarżonej za zarzucone jej przestępstwo niealimentacji. Podobnie też nie ma realnego znaczenia okoliczność czy oskarżona знаła aktualne adresy zamieszkania syna, skoro jako matka była ustawowo zobowiązana do utrzymania swojego syna, czego nie robiła w okresie ustalonym przez Sąd Rejonowy w wyroku. To jej powinnością była realizacja tego obowiązku, choćby poprzez podtrzymywanie kontaktu z synem (i byłym mężem) czy przekazywanie pomocy poprzez innych członków rodziny, którzy z całą pewnością mieli kontakt z synem oskarżonej.

Na koniec należy wskazać, że w ocenie Sądu Odwoławczego nie doszło też do obrazy prawa materialnego – Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej interpretacji art. 209 § 1 kk, którą to interpretację w całej rozciągłości podziela Sąd Odwoławczy. Co się zaś tyczy zarzutów i wniosku apelacji co do ewentualnego warunkowego umorzenia postępowania, to należy stwierdzić, że Sąd I instancji trafnie nie podjął takiej decyzji procesowej. Prawdą jest, że Sąd Rejonowy niefortunnie przedstawił swoje oceny w zakresie społecznej szkodliwości, określając, iż „szkodliwości czynu oskarżonej nie była niska, ale wręcz przeciwnie – plasowała się na wysokim poziomie” (str. 22 uzasadnienia), podczas, gdy stosownie do treści art. 66 § 1 kk sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. Jednakże przedstawiona przez Sąd argumentacja prowadzi ostatecznie do wniosku, że stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu są znaczne. W szczególności chodzi tu o długi okres niealimentacji oraz braku zainteresowania niepełnosprawnym dzieckiem, a także uporczywość w zachowaniu oskarżonej. Natomiast okoliczności łagodzące wskazane w apelacji zostały wzięte przez Sąd Rejonowy pod uwagę m. in. przy decyzji o wymierzeniu najłagodniejszej rodzajowo kary – kary grzywny.

Mając powyższe na uwadze, a nadto zważywszy, iż Sąd I instancji nie dopuścił się także żadnych uchybień, które należało uwzględnić z urzędu, Sąd Odwoławczy na zasadzie art. 437 § 1 kpk zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2070 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSO Tomasz Grebla SSO Rafał Lisak SSR del. Janusz Kawalek